Należytość pocztowa opłacona gotówką | Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XI | Tarnów, piątek 24 czerwca 1938 r. | Nr. 25

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3

Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Dr I. SCHWARZBART

Polityka Anglii w sprawie Palestyny

W kierowniczych kołach syjonistycznych w Londynie i w Jerozolimie oczekiwano pierwszej enuncjacji nowego min. kolonij Malcolma Mac Donalda ze zrozumiałym napięciem. Nie tylko dlatego, że dyskusja budżetowa w parlamencie angielskim jest najpoważniejszą a przytym tradycyjną sposobnością określania polityki rządu w danym resorcie, ale także ze względu na osobę samego ministra i krytyczne czasy, jakie obecnie Palestyna przeżywa na skutek terroru arabskiego.

Oświadczenia min. Malcolma Mac Donalda nie wniosło jednak do sytuacji żadnych stanowczych zmian lub wyjaśnień. Minister stwierdził, że rząd nadal trwa przy stanowisku, że podział kraju jest względnie najlepszym rozwiązaniem problemu palestyńskiego, dodał jednak, że żadna decyzja w tej sprawie nie zapadnie bez uchwały parlamentu. O tym wiedzieliśmy już przedtem. Enuncjacja ta rozwiewa jednak autorytatywnie pogłoski o tym, że rząd porzucił już plan podziału. W tym leży jej znaczenie. Oczywiście z tym generalnym zastrzeżeniem z jakim trzeba zawsze przyjmować enuncjacje rządowe tzn. że takim jest stanowisko rządu w tej chwili. Zastrzeżenie drugie, że rząd samodzielnie niczego nie postanowi i podda się uchwale parlamentu przedstawia dla przeciwników podziału realnie małe nadzieje, bo ten rząd w tym parlamencie uzyska niechybnie większość dla planu podziału, jeśli zdecyduje się parlamentowi przedłożyć plan podziału do zatwierdzenia. Rząd bowiem jest silny i rozporządza zdecydowaną większością i to tak wielką, że znosi ona nawet pewną frondę, gdyby nastąpiło pewne przesunięcie w opinii angielskiej w sprawie podziału.

Zresztą rozporządzamy także innymi bardziej realnymi faktami, stwierdzającymi, że rząd trwa narazie przy planie podziału. Jest nim stanowisko zajęte przez Komisję podziałową urzędującą obecnie w Palestynie. Komisja ta przez nieprzyjęcie pod rozważanie memoriału emira Abdulli, sprzeciwiającego się — jak wiadomo — podziałowi, wyraźnie dała do poznania, że nie posiada pełnomocnictwa do rewidowania zasadniczego zagadnienia, czy plan podziału ma być wogóle odrzucony i podkreśliła, że jej kompetencje są zacieśnione do kwestii, jak przeprowadzić podział. Bez wyraźnej marszruty udzielonej Komisji przez rząd Komisja nie zajęłaby takiego stanowiska. Komisja oddaliła nie tylko memoriał emira Abdulli, ale odmówiła także przesłuchania reprezentantki amerykańskiej „Hadassy", stojącej, jak wiadomo, na stanowisku antypodziałowym a uczyniła to, skoro doszła do przekonania, że memoriał Hadassy zmierza w kierunku antypodziałowym. To są wskaźniki o daleko idącym praktycznym znaczeniu. Wynika bowiem z tego stanowiska Komisji, że rozgrywka wewnętrzno żydowska między dwoma obozami tzw. negatywistów i pozytywistów nie będzie rozegrana przed forum Komisji. Zdaje się wobec tego, że mowcy obozu negatywistów z Usyszkinem na czele będą musieli w tych warunkach zrezygnować ze stawania przed Komisją o ile nie podejdą do zagadnienia inaczej, t. zn. jeśli przynajmniej w części nie załamią swego zasadniczego stanowiska.

Podkreślamy jednak jeszcze raz z ostrożności: dzisiejsze stanowisko rządu nie przesądza jeszcze ewentualnej późniejszej zmiany tego stanowiska, zwiaszcza jeśli uwzględnimy nieco zagadkowe oświadczenie Shuckburgha w Genewie.

Sprawa druga, którą dość stanowczo poruszył minister Malcolm Mac Donald, jest sprawa obecnego bezpieczeństwa w Palestynie. Zapowiedział on, że rząd rozważa sprawę ewentualnej konieczności wysłania do Palestyny dalszych posiłków wojskowych. To jest istotne. Forma, w jaką minister ubrał to oświadczenie, była widocznie w tej chwili obliczona przede wszystkim na odstraszenie terrorystów. Z drugiej strony minister liczył się widocznie w dyskusji budżetowej z tym, że wykonanie tej zapowiedzi jest przede wszystkim zagadnieniem budżetowym. Przez przyjęcie budżetu ministerstwa kolonij w parlamencie uzyskał jednak rząd swobodę zrealizowania swej ogólnej, ostrożnej jeszcze zapowiedzi. W związku z już przedsięwziętymi krokami oświadczenie ministra zawiera w sobie zapowiedź wzmocnienia zbrojnej akcji przeciw terrorowi arabskiemu celem restytucji praworządności i ładu w Palestynie.

Trochę słabo i powoli działa ta silna ręka, ale to już leży w samej istocie polityki angielskiej w Palestynie. Nie mniej jest oświadczenie ministra w tej sprawie oznaką dodatnią do dalszej poprawy nie opanowanej jeszcze, a przez ministra może nie zbyt różowo ocenianej sytuacji na froncie bezpieczeństwa w Palestynie. Zapowiedź kontynuowania rozbudowy „kolczastego muru Teggarta" również wzmacnia oświadczenie ministra.

Wartość polityczna oświadczenia w sprawie bezpieczeństwa staje się jeszcze większą, jeśli uwzględnimy dalszą enuncjację ministra w sprawie „unieszkodliwienia byłego wielkiego muftiego Jerozolimy". Oświadczenie w tej sprawie dotyka stosunku Francji do Anglii na Bliskim Wschodzie i dlatego zrozumiałym jest, że było ono szczególnie delikatnie ujęte. Jeśli jednak z obsłony słów dyplomatycznych wyłuskamy treść, to z niego wynika, że rząd brytyjski zwrócił się do Francji o zlikwidowanie centrali terrorystycznej i politycznej muftiego koło Bejrutu i że — zdaje się — otrzymał od rządu francuskiego odpowiedź, której za pozytywną uważać nie można. Stąd właśnie pochodzi znamienny zwrot, że rząd brytyjski zrobił w tej sprawie wszystko „co było możliwe w odniesieniu do terytorium, które pozostaje poza granicami zwierzchności brytyjskiej".

Nie zamierzamy w tym związku naświetlać stanowiska Francji, która odpłaca się Wielkiej Brytanii pięknem za nadobne. Wystarczy stwierdzić, że na razie nie należy się spodziewać, by Francja radykalnie ukróciła robotę muftiego, nie chcą sobie zaostrzyć własnego problemu arabskiego.

Czwartym z rzędu istotnym dla nas zagadnieniem, które poruszył minister jest sprawa zwiększenia imigracji żydowskiej już obecnie przed rozstrzygnięciem politycznego status Palestyny. Nie trzeba słów tracić na to, że sprawa ta jest dla nas fundamentalną z wielu przyczyn, wzmocnienia naszej pozycji przy rozstrzyganiu losu Palestyny i ulgi na obecną, dramatyczną sytuację Żydów w kilku krajach. Jest ona — jak słusznie określono — „sprawą życia i śmierci". Z naciskiem poruszył ją prez. Weizman w swym liście do Komisji mandatowej. Znalazła ona silne echo podczas dyskusji w zamkniętych posiedzeniach Komisji mandatowej, odbiła się dość silnym echem w części prasy angielskiej, a wreszcie w ostatniej debacie w Izbie Gmin, właśnie w związku z oświadczeniem min. Malcolm Mac Donalda.

Należy podkreślić, że stanowisko zajęte przez Anglię w tej sprawie w ostatnich czasach jest dla nas niezwykle krzywdzące, a ponadto sprzeczne z literą mandatu i jego intencją.

Mimo to, oświadczenie min. Malcolma Mac Donalda w tej właśnie sprawie było znowu dylatoryjne. Nic więcej. Żydom krwawią się stopy i grunt się chwieje pod nimi, a naród żydowski w takiej chwili otrzymuje marny ochłap znikomej ilości certyfikatów. Min. Malcolm Mac Donald w ciepłym zresztą i sympatyzującym tonie kazał nam czekać do niedalekiej zresztą już konferencji w Evian. W sprawie samej nie powiedział niczego. Możemy przeto tylko snuć domysły co do kierunku przyszłego stanowiska Anglii w sprawie powiększenia imigracji żydowskiej do Palestyny i — czekać na fakty. Konferencja w Evian, do której omówienia wrócimy, przedstawia w sobie jedno niebezpieczeństwo, a mianowicie, że jej uczestnicy zechcą sprawę emigracji żydowskiej uregulować, ale każde państwo — nie u siebie, tylko u innych uczestników. W tej chwili wysiłki nasze muszą być skierowane w tym kierunku, aby Anglia w stosunku do Palestyny nie zajęła takiego stanowiska. Rola Palestyny w splocie imigracji żydowskiej jest bowiem zupełnie wyjątkową i nie wyczerpuje się w „terytorializmie".

Zobaczymy wkrótce czy minister Malcolm Mac Donald a więc i rząd brytyjski zmieni swą obecną politykę w sprawie imigracji żyd. do Palestyny.

Sesja Rady Partyjnej

הנה מה טוב ומה נעים שבת אחים גם יחד

To uczucie musiało ogarnąć każdego uczestnika ostatniej Rady Partyjnej, która odbyła się w niedzielę dnia 19 czerwca b. r. w sali imprezowej Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie. Obrady trwały od rana do późnego wieczora i były bardzo dobrze obesłane. Cała sala była wypełniona. Z samej prowincji było 53 delegatów. Nastrój był wyjątkowo przyjacielski. Referaty towarzyszy prezesa dra Schwarzbarta i wiceprezesów dra Feldbluma i mgra Salpetra stały na wysokim poziomie. Dr Schwarzbart omówił problemy palestyńskie. Dużo ciekawych szczegółów, nieznanych z prasy, a znanych referentowi jako prezesowi światowego Związku ogólnych syjonistów i jako wiceprezesowi Komitetu Akcyjnego usłyszeliśmy z ust tow. dra Schwarzbarta. Liczne zawiłe kwestie stały się jasnymi po analizie problemów palest. i po krytycznym ich naświetleniu przez referenta. Dyskusja nad referatem palestyńskim i nad przedłożonymi rezolucjami trwała długo, była żywa i rzeczowa i owiana duchem zgody. Prezydium miało wogóle na tej Radzie Partyjnej łatwe zadanie.

Referat palestyński dra Schwarzbarta był pełen nadziei i otuchy, natomiast referat dra Feldbluma o sytuacji Żydów w Polsce był pełen smutku i pesymizmu. Bo jakież inne uczucia może wywołać omawianie sytuacji Żydów w Polsce i ich widoków na przyszłość. Szukał dr Feldblum właściwego wyjścia, ale nie znalazł. Walczyć jednak musimy przeciw antysemityzmowi, walczyć o nasze prawo, o nasz byt. Srodki podane przez referenta są tylko środkami paliatywnymi, nie usuwającymi zasadniczo zła, lecz przynoszącymi tylko chwilową ulgę. Mowa tow. dra Feldbluma była logiczna i rzeczowa a przytem piękna w swej formie i argumentacji. Podczas całego referatu panowała na sali atmosfera przygnębienia, odczuwano wówczas rozpacz zrujnowanych robotników i kupców, tysięcy aplikantów adwokackich i niedopuszczonych od 5 lat do nostryfikacji lekarzy, wzdychania żydowskich rodziców, którzy nie wiedzą, co zrobić ze swoimi dziećmi.

W końcu referat wiceprezesa tow. mgra Salpetra. Wszystkiego 11 tygodni przy pracy, a co nasza nowa Egzekutywa już zdołała zrobić! Ile objazdów, korespondencji, nowozałożonych gniazd! A do tego dwa zasadnicze, kolosalne sukcesy: stworzenie wspólnej platformy dla wszystkich frakcji syjonistycznych i przyciągnięcie do współpracy nad sprawami krajowymi Agudy i kahału krakowskiego. Te ostatnie dwa sukcesy są osobistą zasługą prezesa tow. dra Schwarzbarta. W ogóle dzień Rady partyjnej był dniem dra Schwarzbarta. Tu nasz prezes mógł się przekonać, jakim uznaniem cieszy się i jaka gorąca miłość go otacza. Wywody tow. Salpetra były często przerywane frenetycznymi oklaskami, a zwłaszcza w miejscach, gdzie przedstawiał zasługi prezesa dra Schwarzbarta.

Ładna była ostatnia Rada partyjna. Bez kłótni, bez osobistych wycieczek. Wszyscy obecni mogli się przekonać, jak intensywnie i skutecznie nasza Egzekutywa pracuje. Praca ciężka, warunki nie zawsze miłe, ale nasi towarzysze z Egzekutywy owiani są najlepszymi chęciami, pracują w zgodzie, tworzą i kroczą od sukcesu do sukcesu. Per aspera ad astra.

Dr Mandel

W niedzielę dnia 19 czerwca 1938 r. obradowała w Krakowie Rada Partyjna organizacji syjon. zach. Małopolski i Śląska przy udziale 97 członków z Krakowa i z 23 miast prowincjonalnych.

Po odczytaniu telegramu powitalnego nadesłanego przez Egzekutywę światowej organizacji syjonistycznej i po wyborze prezydium wygłosił referat prezes dr I. Schwarzbart.

Referent wyczerpująco na podstawie dokumentów zilustrował kierunek polityki Egzekutywy światowej organizacji syjonistycznej, przypuszczalne stanowisko komisji technicznej, jakoteż stanowisko rządu angielskiego i Komisji mandatowej odnośnie do przyszłego stanu politycznego Palestyny.

Następnie wygłosił referat dr Szymon Feldblum na temat obecnej sytuacji Żydów w Polsce. Referent wyczerpująco zobrazował tę sytuację, podkreślił konieczność zorganizowania konstruktywnej samopomocy, przewarstwowienia młodzieży, zorganizowania ruchu spółdzielczego, jakoteż złączenia szeregów i poparcia wysiłków naszej reprezentacji w Sejmie Rzeczypospolitej.

Z kolei zabrał głos mgr Leon Salpeter, który w referacie swym przedstawił dotychczasowe wyniki pracy Egzekutywy i nakreślił plan jej prac na najbliższą przyszłość. Z referatu tego podajemy kilka cyfr, ilustrujących pracę Egzekutywy w ciągu ostatnich 11 tygodni: W okresie tym dokonano 133 objazdów, odwiedzono 89 miejscowości, zreorganizowano 12 komitetów lokalnych, utworzono 8 nowych kom., przyczyniono się do uprawnienia i ożywienia pracy w pozostałych, założono szereg nowych organizacyj starszej młodzieży, których liczba wynosi obecnie 27.

Dotychczasowe wyniki akcji szeklowej — która prowadzona jest przedewszystkim przez ogólnych syjonistów — są zadawalające.

Po ożywionej dyskusji, w której zabrali głos tow. dr Blech (Gorlice), dr Bulwa, dr Feldblum, dr Gutter, L. Lustig, dr Schwarzbart, dr Spiegel, dr Sternhel (Bielsko), dr Stillerowa, dr Syrop (Nowy Sącz), dr Torton (Katowice), uchwalone zostały następujące rezolucje:

W sprawach organizacyjnych

1) Tegoroczna akcja szeklowa posiada niezwykle ważne znaczenie dla syjonizmu, nie tylko ze względów propagandowych i organizacyjnych, ale też ze względu na konieczność wykazania jak największej siły organizacyjnej w chwili rozstrzygnięć politycznych syjonizmu, jak wreszcie dlatego, że właśnie w związku z obecną sytuacją syjonizmu odbędzie się prawdopodobnie w bieżącym roku Kongres syjonistyczny. Wobec tego wzywa Rada Partyjna wszystkie komitety lokalne i towarzyszy do jak najenergiczniej szego kontynuowania akcji szeklowej w pozostałym jeszcze do dyspozycji czasie i nakłada na każdy komitet lokalny obowiązek osiągnięcia i w tym roku ilości szekli równej liczbie ostatniego Kongresu.

2) Na Egzekutywie organizacji naszej ciążą doniosłe obowiązki. Dla ich spełnienia nieodzowne są odpowiednie źródła finansowe. Jedynym źródłem finansowym dla akcyj i pracy Egzekutywy jest fundusz partyjny. Rada Partyjna wzywa przeto wszystkie komitety lokalne i towarzyszy, by spełnili obowiązek uiszczania funduszu partyjnego w wysokości ustalonej przez Egzekutywę.

3) Wobec ciężkiej sytuacji młodzieży żydowskiej, podkreśla Rada Partyjna konieczność celowego przewarstwowienia tej młodzieży i tworzenia w tym celu odpowiednich instytucyj. Rada Partyjna wzywa Egzekutywę, by kontynuowała swoje wysiłki w tym kierunku.

4) Rada Partyjna wyraża swe zadowolenie z utworzenia sekretariatów okręgowych, jako celowego instrumentu rozbudowy i wzmocnienia organizacji na całym terenie zach. Małopolski i Śląska.

5) Rada Partyjna wyraża swe zadowolenie z powodu powołania do życia reprezentacji organizacyj syjonistycznych zach. Małopolski i Śląska dla spraw palestyńskich, widząc w niej ważny krok naprzód dla zacieśnienia stosunków między stronnictwami syjonistycznymi i utworzenia drogi do ściślej współpracy dla dobra całego syjonizmu.

Votum ufności dla Egzekutywy

Rada Partyjna po wysłuchaniu sprawozdania Egzekutywy, wyraża swe pełne zadowolenie z jej działalności i wyraża Egzekutywie, a w szczególności prezesowi dr Schwarzbartowi pełne zaufanie.

Ponadto przyjęto cały szereg rezolucyj w sprawie sytuacji Żydów w Polsce, w sprawie sytuacji politycznej syjonizmu, oraz w sprawie pracy w Palestynie.

Przed kongresem syjonistycznym

Nadchodzące z Palestyny wiadomości potwierdzają zgodnie, że Komisja Wooddheada (t. zw. „Komisja dla spraw podziału Palestyny") ukończy swe prace do końca czerwca 1938 r. i — jak pozwala przewidzieć precedens w analogicznym wypadku z Komisją Peela — w krótkim czasie przedłoży swe wnioski rządowi brytyjskiemu. Opierając się znowu na analogii z poprzednim stanowiskiem rządu brytyskiego należy się spodziewać, że uchwały gabinetu angielskiego zapadną niezwykle szybko. Gdy staniemy wobec propozycji czy decyzji rządu brytyjskiego, co do dalszego losu Palestyny, będzie rzeczą konieczną zwołać niezwłocznie Kongres, by ustalił i sprecyzował stanowisko narodu żydowskiego wobec tych propozycyj.

Okazuje się z tego, że Kongres może już w niespodziewanie krótkim terminie zostanie zwołany. Słusznie okazują się wobec tego nasze przewidywania, że akcję szeklową należało prowadzić jak w roku kongresowym.

By dać możność tym wszystkim, którzy jeszcze szekla nie nabyli, uzyskania uprawnienia wyborcy na Kongres, zawiadamiamy, że akcję przedłużamy do dnia 30 czerwca 1938 r.

Sądzimy, że do tego czasu wszyscy towarzysze i wszystkie organizacje zrobią wszystko co możliwe, by pozyskać jak największą ilość szeklowców-wyborców na Kongres i umożliwią jak najliczniejsze obesłanie Kongresu, który zadecyduje o najżywotniej szych sprawach Narodu żydowskiego w okresie przeżywanej przez niego strasznej tragedii

Centralna Komisja Szeklowa w Krakowie

Podziękowanie

Urządzona w dniu 19 bm. zbiórka na „Żłóbek" przy lecznicy dla dzieci m. Tarnowa przyniosła **zł 400·35.**

Wszystkim tak przezacnym i niestrudzonym Kwestarzom, jak i szczodrym Ofiarodawcom śle Zarząd serdeczne „Bóg zapłać".

Z. CZEJKOWA, sekretarz — Dr LEON FÜRBEK, prezes

Serdeczne gratulacje składamy tow. Lazarowi Selingerowi z okazji zaślubin Jego córki REGINY z p. SAMUELEM STEINEM z Katowic.

Komitet lokalny org. syjon. w Tarnowie

ברכת מזל-טוב לבבית למר אלעזר זלינגר ורעיתו לנשואי בתם מרת רבקה את מר שמואל שטין מקטוביץ.
יחיאל ופנינה כורץ.

אחולי הלבבים למר אלעזר זלינגר לנשואי בתו רבקה את מר שמואל שטין מקטוביץ.
שמואל וויטרויב.

שולח אני בזה ברכת מזל-טוב חמה למר אלעזר זלינגר לנשואי בתו רבקה את מר שמואל שטין מקטוביץ.
מנדל פוטשמכר.

ברכותינו הלבביות למר אלעזר זלינגר לנשואי בתו את מר שמואל שטין מקטוביץ.
אהרן רינהולד ורעיתו.

Niepotrzebna fatyga...

Trudno się dziwić różnym uchwałom przeciwżydowskim, „minimalnym" i „maksymalnym" programom eksterminacji, emigracji w nieznane, trudno się dziwić czemukolwiek w tych czasach, niepodobna jednak zrozumieć, po co się konstruuje różne uzasadnienia, motywy, po co się puszcza w obieg stare, zagwożdżone oszczerstwa, na co komu jest potrzebna ta cała dialektyka antysemicka, którą się wciąż wałkuje na szpaltach różnych pism? Rozmawiałem kiedyś na temat sprawy żydowskiej z prostym skromnym człowiekiem. „Uważam, że Żydów należy wypędzić" — powiedział. „Dla czego?" — spytałem. „Bo tak będzie najlepiej!" Jasno, wyraźnie, bez mędrkowania.

Na cóż tu się zda mędrkowanie? Kogo trzeba przekonywać? Nie tych przecież, którzy chcieliby Żydów wypędzić. I chyba nie — Żydów. I napewno naiwnymi ogólnikami nie dadzą się przekonać ludzie, wyznający zasady humanitarne, uświadomieni, kierujący się logiką, prawdą, szlachetnymi uczuciami, przeciwnicy antysemityzmu. Więc może chodzi o to, aby się usprawiedliwić przed jakąś opinią. Ale przed jaką? Opinia kulturalna dawno już wyznaczyła odpowiednie miejsce dialektyce antysemickiej i nie spodziewa się po niej czegoś nowego. Nic nie zdoła zmienić jej przekonania, że na Żydów zwala się wszystkie winy i podburza się przeciw nim szerokie masy, dla tego tylko, że są słabi i bezbronni i że głos ich prawdy ginie we wrzawie hecy. Robota antysemicka, ordynarna, niewymyślna, łatwa — nie powinna się osłaniać parawanem argumentów. Wiedzą o tym Niemcy, z natury praktyczni. Prasa niemiecka nie zamieszcza ostatnio artykułów — usprawiedliwiających akcję eksterminacyjną.

Z obowiązku odpieramy oszczerstwa, przygważdżamy kłamstwa, demaskujemy brednie. Odpieranie wywodów antysemickich — to praca żmudna, jednostajna, nie mniej jednak konieczna. Brednie odpędzone, wciąż wracają. Nieraz gdy zaglądamy do starych roczników żydowskich pism uprzytamniamy sobie, że dzisiejsze oskarżenia wytaczane przeciw Żydom, zostały już odparte faktami — przed kilkunastu laty. I oto wróciły. Trzeba zacząć — od początku, choćby się nie wierzyło w skuteczność sprostowań. Kto chce Żydów wypędzić — po co to uzasadnić? Po co zaraz pisać artykuły? Niepotrzebna fatyga...

PIERROT.

Podziękowanie

WPP. SIMONOWI WEINSTOCKOWI, a szczególnie SALOMONOWI BLAUGRUNDOWI מוהלים ברית מילה za bezinteresowne przeprowadzenie i troskliwą opiekę — wyrażają serdeczne podziękowanie

J. Malkischerowie

Samolot na usługach hecy antysocjalistycznej i antyżydowskiej

W sobotę 18 bm. rozrzucono po Tarnowie z samolotu ulotki o treści antysocjalistycznej i antyżydowskiej, wydane przez sekretariat okręgowy Ch. Z. Z. w Tarnowie, a drukowane w drukarni L. Styrny w Tarnowie.

Rozdawanie takich ulotek nie jest już dzisiaj rzeczą nową. Należy to już do zjawisk codziennych, do których jesteśmy już przyzwyczajeni, a na które już nie reagujemy, bo byłoby to zupełnie bezcelowe — ale samolot na usługach akcji antysocjalistycznej i antyżydowskiej i to na terenie Tarnowa jest czymś zupełnie nowym.

Ciekawym byłoby więc stwierdzić, czyją własnością jest ów samolot. Nie jest on chyba własnością prywatną ani też własnością Ch. Z. Z. w Tarnowie. Jest on najprawdopodobniej własnością jakiegoś zakładu lub jakiejś instytucji, względnie organizacji społecznej.

Nasuwa się zatem pytanie, która to organizacja oddała swój samolot do dyspozycji dla akcji antysocjalistycznej i antyżydowskiej.

v.

ZE SPRAW MIEJSKICH

Konferencja budowlana

Z dniem 15 maja 1938 weszło w życie rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 29 kwietnia 1938 o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w dziedzinach regulacji i zabudowania osiedli, oraz budownictwa publicznego i prywatnego. Celem zapoznania projektujących roboty budowlane oraz kierujących tymi robotami z przepisami powyższego rozporządzenia odbyła się w poniedziałek 20 bm. konferencja zainteresowanych stron pod przewodnictwem prezydenta p. dra Brodzińskiego, na której p. inż. Tylka zreferował szczegółowo przepisy powyższego rozporządzenia Pana Prezydenta R. P., zaś prezydent p. dr Brodziński i dyr. inż. Studnicki udzielali szczegółowych wyjaśnień w niektórych sprawach wątpliwych.

Weranda na Piaskówce

Zarząd miejski przystąpił do wystawienia na Piaskówce werandy, która będzie służyła dzieciom przebywającym tam na półkolonii za ochronę przed deszczem. W tym roku bowiem na Piaskówce urządzona zostanie przez zarząd miejski i Miejski Komitet pomocy dzieciom i młodzieży półkolonia, która obejmować będzie 400 dzieci ze szkół powszechnych w dwóch turnusach. Koszt wystawienia werandy wynosić będzie około 4.000 zł.

Inspekcja sanitarna

W najbliższym czasie organa samorządowe i policyjne przeprowadzą powtórną inspekcję budynków i podwórzy, aby zbadać, czy właściciele domów dostosowali się do zarządzeń komisji sanitarnej. Zwraca się uwagę, że oporni będą pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej, przy czym stosowana będzie również kara aresztu. Celem więc uniknięcia kar, należy wykonać wszystkie polecenia komisji sanitarnej.

Nowe inwestycje

Rada miejska uchwaliła na ostatnim swym posiedzeniu zaciągnąć pożyczkę w kwocie 40 000 zł w Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowym w Warszawie na roboty inwestycyjne. Obecnie zarząd miejski uchwalił przeznaczyć 20.000 zł z tej pożyczki na wykończenie ul. Mościckiego, a dalsze 20.000 zł na połączenie kanałów ulic bocznych z kolektorem.

Obniżenie ceny prądu od sklepów

Na wniosek prezydenta miasta p. dra Brodzińskiego zarząd miejski uchwalił na posiedzeniu, odbytym dnia 18 bm. obniżyć cenę za prąd elektryczny dla sklepów i restauracyj z 75 gr na 60 gr za 1 kw.

Taryfa dla reklam świetlnych jest w opracowaniu.

Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców

W czwartek 16. bm. odbyło się w lokalu Stowarzyszenia posiedzenie zarządu sekcji spożywczej, na którym prezes Mgr Spielman zrelacjonował pozytywne rezultaty podjętej przez prezydjum Stowarzyszenia akcji obronnej w związku z wrzuceniem bomb cuchnących do żyd. sklepów spożywczych na terenie Tarnowa. Po dokonaniu wyboru kandydatów na biegłych podatkowych powyższej branży omówiono sprawę realizacji funduszu dla podupadłych kupców im. Heumana.

W Związku z wejściem w życie dnia 15 maja br. nowego rozkładu jazdy Polskich Kolei Państwowych, Stowarzyszenie uprasza zainteresowanych o składanie sekretariatowi do końca bieżącego miesiąca uwag oraz wniosków odnośnie ewentualnych koniecznych zmian obecnego układu pociągów w przedmiocie godzin odjazdu — przyjazdu, jak stworzenia nowych połączeń komunikacyjnych.

W piątek 17 bm. bawił w Tarnowie delegat polsko-francuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, który za pośrednictwem sekretariatu Stowarzyszenia zbierał dane orientacyjne oraz badał możliwości eksportowe tut. przemysłu konfekcyjnego do kolonij francuskich.

W niedzielę 26 bm. odbędzie się w Stowarzyszeniu o godz. 8-mej wiecz. plenarne zebranie sekcji sukienniczo-bławatniczej celem omówienia pilnych i aktualnych spraw branżowych.

We środę 29 bm. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia punktualnie o godz. 8-mej wiecz. zebranie przemysłowców branży bieliźniarskiej celem wyboru zarządu sekcji oraz kandydatów na biegłych podatkowych. Ponadto w związku z potrzebą rekonstrukcji prac powyższej sekcji omówiony i ustalony zostanie plan pracy na najbliższe miesiące.

Podaje się do wiadomości zainteresowanych iż lista biegłych podatkowych fungujących w okręgu Urzędu Skarbowego w Tarnowie została z dniem 20 bm. wyłożona w sekretariacie do wglądu członkom Stowarzyszenia. Lista powyższa obejmuje wszystkie działy handlu i przemysłu, reprezentowane na tut. terenie gospodarczym.

Dni Morza

W dniach od 23 — 29 bm. obchodzić się będzie uroczyście w Tarnowie — podobnie jak w całej Polsce — Dni Morza. Program uroczystości, ustalony przez komitet obywatelski jest następujący:

Dnia 23 bm. o godz. 19 — capstrzyk orkiestr ulicami miasta, a o godz. 20 przemówienie z balkonu Starostwa i podniesienie bandery L. M. K. na maszcie na pl. Sobieskiego.

Dnia 24 bm. o godz. 18 koncert orkiestry wojskowej na pl. Sobieskiego.

Dnia 26 bm. o godz. 7 hejnał z wieży ratuszowej, o godz. 9 uroczysta msza św. w Katedrze oraz nabożeństwo w Nowej Synagodze, o godz. 10.30 przemianowanie ulicy Szpitalnej na ul. im. Generała Orlicz-Dreszera i odsłonięcie tablicy z nową nazwą przez prezydenta miasta, o godz. 12.30 akademia w sali kina „Marzenie" z urozmaiconym programem, o godz. 18 koncert orkiestry wojskowej na pl. Sobieskiego.

Dnia 29 bm. o godz. 15.30 festyn morski w Mościcach, a wieczorem wianki nad Dunajcem. O godz. 21 uroczyste opuszczenie bandery na pl. Sobieskiego przy dźwiękach hymnu.

Dnia 3 lipca br. odbędzie się zbiórka uliczna przy stolikach na Fundusz Obrony Morskiej.

Komitet zwraca się do obywateli z prośbą o udekorowanie domów chorągwiami o barwach państwowych i o ozdobienie okien nalepkami, z których dochód przeznaczony jest na F. O. M.

O stadion sportowy dla Samsonu

Zarząd Ż.T.G.S. „Samson" czyni ostatnio usilne starania o pozyskanie terenu na własny stadion sportowy. Należy żywić nadzieję, że powołane czynniki, a w szczególności zarząd miejski wykażą należyte zrozumienie dla sprawy i poprą te usiłowania zarządu Samsonu, a wówczas starania te zostaną niewątpliwie uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Uroczystość pożegnalna w „Ochronce Żydowskiej"

Piękną uroczystość pożegnalną urządziły samorzutnie uczenice VII kl., uczęszczające do „Ochronki Żydowskiej". Na uroczystość złożyły się przemówienia, deklamacje, śpiew i tańce uczenic. W wzruszających słowach żegnały uczenice „Ochronkę", wyrażając podziękowanie za otrzymaną naukę, pomoc materialną i opiekę jakiej doznają — wedle ich wyrażenia — w tym „drugim domu rodzinnym".

Szczególnie piękne i do łez wzruszające było przemówienie uczenicy Seidenwahr, która podziękowała „Kochanej Ochronce", a przede wszystkim p. prezesowi Menderer owi, prof. Zwecherowi, p. Ehrlichowi, oraz gronu nauczycielskiemu za pomoc i opiekę.

Piękna uroczystość zakończyła się odśpiewaniem „Hatikwy".

Z powodu zgonu błp. BLIMY WEISSBERG wyrażamy pogrążonej w głębokim smutku Rodzinie szczere współczucie. **Komitet lokalny org. syjon. w Tarnowie**

Prezydium i Wydział Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców w Tarnowie wyrażają członkowi wydziału p. Majerowi Rosenbaumowi i Rodzinie Weissberg serdeczne współczucie z powodu zgonu Ich MATKI błp. BLIMY WEISSBERGOWEJ.

Z powodu zgonu błp. BLIMY WEISSBERG wyraża głębokie współczucie pogrążonej w głębokim smutku Rodzinie **Firma W. MAY**
Kraków, Grodzka 63

Szczere współczucie wyrażamy naszym Szanownym Szefom z powodu zgonu Ich błp. MATKI BLIMY WEISSBERG.

Personel firmy B. Weissberg i Ska w Tarnowie

משתתפים אנחנו בצערה הגדול של משפחת ויסברג במות עליה אמה האשה החשובה בלימה ויסברג ע״ה.
זאב גצלר ומשפחתו.

משתתפים אנחנו בצערה הגדול של משפחת ויסברג ובפרט של גיסנו מנשה ויסברג במות עליהם אמם ע״ה, המקום ינחם אותם בתוך שאר אבלי ציון וירושלים.
שמואל ויינוועל ורעיתו.

משתתפים אנחנו בצערן הגדול של המשפחות ויסברג ורוזנבוים במות עליהן אמן ע״ה. הירש לדנר ורעיתו.

משתתפים אנחנו בצערו הגדול של חברנו הנאמן אליעזר קורנהויזר במות עליו אחיו ז״ל, בעבודה למען רעיוננו ינוחם.
החברים מן „מחזיקי למוד".

XI. Wakacyjne Kolonie Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko" oraz Koła Medyków-Żydów U. J. w Krakowie

odbędą się w Jaremczu, Krynicy i Orłowie Morskim.

Kolonia w Jaremczu. Kolonia w Jaremczu mieścić się będzie w komfortowej pięknie położonej willi „Adamówka", tuż obok plaży nad Prutem. 5-razowe wykwintne utrzymanie. Przewidziany cały szereg imprez sportowych, kulturalnych i towarzyskich. Cena pobytu za 4 tygodnie wynosi zł. 95.

Kolonia w Krynicy. Uczestnicy kolonii mieszkać będą w willi „Garberówka", położonej w najpiękniejszej dzielnicy Krynicy na Zalesiu. Pokoje przestrzenne i słoneczne z balkonami na 2 i 3 osoby. Znaczne zniżki kąpielowe i klimatyczne. Cena pobytu za okres 4 tygodniowy wynosi zł. 128. W miesiącu czerwcu pobyt 2 tygodniowy tylko zł. 60. Kolonia czynna już od 15 czerwca.

Kolonia w Orłowie Morskim daje sposobność miłego spędzenia wakacyj. Willa komfortowa, mieszcząca się w centrum miejscowości, umożliwia korzystanie z kąpieli w morzu o każdej porze dnia. 5-razowe dzienne utrzymanie. W programie szereg wycieczek kajakami i statkami do okolicznych miejscowości. Cena pobytu za 4 tygodnie wynosi zł. 158.

We wszystkich koloniach zniżki taksy klimatycznej względnie kąpielowe. Uczestnicy korzystają też ze znacznych zniżek kolejowych. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Stow. Żyd. Słuch U. J. „Ognisko" w Krakowie, oraz w Tarnowie koło „Ogniska" Wilhelm Rawner Wałowa 8.

Ze sportu

Piłka nożna

Zawody o mistrzostwo ligi okręgowej

Makkabi (Kraków) — **Tarnovia 1:0**

Rekordowa, jak na tutejsze stosunki ilość publiczności, bo około 3000 widzów było świadkiem spotkania powyższych drużyn. Przyjazd Makkabi wzbudził zrozumiałe zainteresowanie, gdyż jest ona w chwili obecnej poważnym pretendentem do tytułu mistrzowskiego, mając najmniej straconych punktów, z pośród wszystkich drużyn okręgu.

Zawody cechowała ambitna gra obu zespołów, z pośród których Makkabi wykazała lepsze zgranie i więcej techniki.

Tarnovia wystąpiła w osłabionym składzie bez Witka i Roika, co niekorzystnie odbiło się na grze jej ataku, który zawodził szczególnie pod bramką gości.

W pierwszej połowie gra była równorzędna, przy czym w tym okresie padła zwycięska bramka dla Makkabi, ze strzału Hauptmana. Po przerwie Makkabi miała wyraźną przewagę, której nie wykazała jednak cyfrowo.

Sędziował nieszczególnie p. Kempiński z Krakowa, pod którego adresem publiczność stale wykrzykiwała i głośno demonstrowała.

Skłoniło to prezesa Tarnovii, wiceprez. miasta p. mgra Kołodzieja do tego, że po przerwie przed rozpoczęciem gry zwrócił się z apelem do publiczności, by sportowo się zachowywała i pozwoliła w spokoju doprowadzić zawody do końca. Albowiem niewłaściwe zachowanie się publiczności może wyrządzić klubowi Tarnovii wiele szkody. Przemówienie to odniosło należyty skutek.

Zawody o mistrzostwo kl. „B"

Koszykówka panów

Samson — Tempo 39:14

Sensacyjne zwycięstwo biało-niebieskich nad leaderem tegorocznych mistrzostw.

Sokół — Samson 46:20

Siatkówka panów

Sokół — Samson 2:0

Tempo — Samson 2:1

Siatkówka pań

Sokół — Samson 2:0

Ge Be.

Wykaz K. K. L.

puszki scienne w kwietniu

Gmina Izraelicka 5.—, dr Jekel 4.—, Klub org. syjon. 3.82, Herman Fluhr 3.03, Tow. Ż. T. G. S. „Samson" 3.02, Józef Fast 2.28, Wolf Götzler 2.—, Katz i Fleischer 2.—, Wigdor Wiener 1.46, Herman Osterweil 1.22, J. Izraelowicz 1.20, Róża Römer 1.20, Laura Keller 1.20, Blaser 1.21, Henryk Rausch 1.17, J. Pomeranz 1.15, Helena Leserowa 1.10. Po 1 zł: dr Goldberg, inż. Plachte, Kornmehl i Fessel, Tow. Eskontowe, Aron Choczner, dyr. Schinagel, Chiel Kurz, Gellerowa, Henryk Fluhr, Chaim Beller, Izrael Osterweil, Maurycy Katz, Benjamin Katz, Ozjasz Wurzel, Abraham Spielman, dr Leibel 0.90, inż. Orschützer 0.90, M. Balsam 0.85, T. Bruder 0.81, Mozes Kornreich 0.80, Götzowie 0.80, Samuel Haber 0.80, Jechiel Engel 0.80, Aron Siedlisker 0.77, Dawid Lubasch 0.72. Po 0.60: Juliusz Steigler, Aron Pfenig, Samuel Rappaport, prof. Malkischer, dr Fisch, Henryk Holländer, Ormian 0.56, inż. Schiff 0.55, drowa Maschlerowa 0.53. Po 0.50: T. Wechsler (Galicja), Zygmunt Fenichel, Anschel Feuer, Dawid Toder, Zygmunt Müller, Artur Brigg, Bergman, Chaim Landau, S. Toder, W. Weiss, H. Silberfenig, Izrael Keitsch, Arnold Feld, dr Neuman, Józef Korniło, Ozjasz Kanarek, Arie Fried, R. Wachsman, Grünspan, S. Gelernter, dr Salz, M. Weissberg, S. Fischelberg, Aron Taub, S. Fleck, J. Stieglitz, Wild i Strauss, R. Gelb, Eliasz Fluhr, Pluga Hanoar-Hacijoni, Chaim Wilf, Józef Schwarz, Stow. Kupców, Herman Lauterbach, Zwi Gersten, Sala Kornreich, Jehoszua Mahler, Maurycy Schwanenfeld, Izak Hellin, dr Oberländer, Izak Roskes, Adolf Schiff, Samuel Seinwel, inż. Lazar Holloschütz, Gerschon Chajkin, Szaja Fränkel, Gustaw Feldbaum, Cecylia Goldstein, Szandor Weisz, dr Muskatenblüth, Samuel Zughaft, inż. Schiff, Regina Bursztyn. Datki poniżej 0.50 z 31 puszek 9 zł 72 gr.

Popis muzyczny

W ubiegłą niedzielę odbył się w Sali Kameralnej Tow. Muzycznego popis uczniów i uczenic klasy fortepianowej prof. Róży Försterówny. W popisie brały udział dzieci w wieku od lat 6 do 15. Biorąc pod uwagę młody wiek wykonawców, należy przyznac, że całość była utrzymana na odpowiednim poziomie. Jest to niewątpliwie w dużej mierze zasługą i dobrym świadectwem wysiłków prof. Försterówny.

Dzieci mają przeważnie jędrne, czyste uderzenie, grają rytmicznie i co najważniejsze z zamiłowaniem. Dzieci starsze wykazały duży zasób techniki palcowej i sporą dozę kunsztu w wykonaniu trudnych nieraz utworów.

W pierwszej części programu popisywali się najmłodsi: Edyta Fussówna, Sala i Mira Weg, Janek Weiss — bardzo uzdolniony, Nesia Ketzówna, Ruta Weissówna i Emil Funarski.

W drugiej części wykonawcy wykazali dużo uzdolnienia zarówno pod względem technicznym jak i muzykalnym. Paulina Pariserówna, Jurek Schwanenfeld, Celina Honig, Anita Blochówna, R. Rosenbaumówna i Matylda Seidenówna — wykonali swoje utwory bez zarzutu.

Jako ostatnia grała Maryla Lionówna, u której bardzo dobra rytmika, duża biegłość palcowa i dobre poczucie frazowania wróżą najlepsze nadzieje na przyszłość.

Całość bardzo się podobała, a publiczność gorąco oklaskiwała wykonawców.

Kolonie...

Zdaje się, że niema drugiego tematu, któryby fantazję felietonistów zapładniał corocznie, z niczym niezakłóconą regularnością i z niezmiennym natężeniem w tym stopniu, co letnisko. Weźcie do ręki tom jakichkolwiek felietonów w jakimkolwiek języku, a przekonacie się, że w większości z nich znajdzie się na powyższy temat często cały cykl rozdziałów. Rozdziałów więcej lub mniej dowcipnych i mniej lub więcej zjadliwych. Co ciekawsze jednak, to fakt, że wszystkie te żartobliwe refleksje mimo różnicy w stylu i gatunku humoru, obracają się naogół wokoło jednego motywu. Chodzi w nich zwykle o zestawienie tego, czego się dany kandydat spodziewał, z tym, co go naprawdę na letnisku spotkało. Na tym tle powstaje jak wiadomo większość felietonowych efektów. Okazuje się bowiem, że bajeczna reklama zapowiadała zbyt dużo, a letnika, który naiwnie jej uwierzył czeka tak zw. rozczarowanie. I tak okazuje się, że elektryka nie jest elektryką, komfort nie jest komfortem, a obiecywany widok z okien „na południe", „na góry", „na morze" i t. d. jest wprawdzie widokiem, lecz na inne elementy krajobrazu. Na dobitek obiecywany spokój jest mocno wątpliwy, a obiecywana „wyborowa" kuchnia, obdarza nie tyle kurczęciem, ile kurczem i to tuż po jedzeniu.

A jednak ludzie wyjeżdżają, bo jakże nie jechać kiedy wypoczynek letni jest konieczny dla zdrowia i nerwów, zwłaszcza w dzisiejszych niezbyt zdrowych, a nazbyt nerwowych czasach. Ale właśnie w tym szkopuł, że obok wzmiankowanych już niespodzianek czasy obecne obdarzają inną jeszcze właściwością, której niespodzianką nazwać już niepodobna. Mamy na myśli brak większej gotówki.

Lecz na wszystko znajdzie się zawsze rada. Dowcip polega na tym, by, korzystając z doświadczenia, zaoszczędzić sobie płacenia „frycowego". Służą do tego tzw. kolonie. Mam na myśli, mające za sobą chwalebną tradycję kolonie „Ogniska" w Krakowie, stowarzyszenia akademickiego, gwarantującego wesołe i doborowe towarzystwo, niską opłatę, świetną kuchnię i t. d.

W tym roku „Ognisko" zaprowadziło miłą inowację. Biorąc pod uwagę rozmaitość upodobań uczestników, urządza 3 kolonie i to w różnych krańcach kraju. Jedną w Orłowie Morskim, drugą w Krynicy, trzecią w Jaremczu. A żadna chyba z wymienionych miejscowości nie wymaga reklamy. Mówią za siebie.

Należy więc sądzić, że uczestnicy tych kolonii spędzą czas w całym tego słowa znaczeniu wyśmienicie. Wypoczną, ubawią się i doznają wielu przemiłych niespodzianek.

Zatem do zobaczenia i ubawienia się na jednej z 3 wymienionych kolonii.

x. y.

Komunikaty

Jabne. Komitet Rodzicielski przy szkole „Jabne" urządza kolonię letnią dla dzieci w wieku szkolnym 4 tygodniową w Łowczówku. Zgłoszenia przyjmuje komitet w budynku szkol. przy ul. św. Anny 1, II p. codziennie od godz. 10—12 przedpoł., albo p. Singerowa przy ul. św. Anny 4 do dnia 26 bm. włącznie.

Wizo komunikuje, że lokal jest otwarty codziennie od godz. 6—11-tej w nocy. — W soboty odbywają się nadal zebrania towarzyskie. — Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek dnia 18 lipca o godz. 9 wiecz.

Łódzkie Teatry Miejskie odegrają w Tarnowie w dniach 3 i 4 lipca b. r. w sali „Sokoła" o godz. 8.30 wiecz. znaną sztukę Zygmunta Nowakowskiego p. t. „Gałązka Rozmarynu".

Otwarcie nowego lokalu „Hitachdut". W sobotę, 18 bm. odbyło się uroczyste otwarcie nowego lokalu „Hitachdut" przy ul. Tertila 1. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes Hitachdutu p. Birnbaum, a imieniem Cijonim Baalej Mikcoa przemówił i złożył życzenia p. Spenadel, po czym nastąpiła deklamacja. Po części oficjalnej odbyła się herbatka towarzyska w toku której odczytano żywy dziennik.

Poświęcenie sztandaru. W niedzielę 19 b. m. odbyło się przy udziale przedstawicieli władz poświęcenie sztandaru związku zaw. prac. pocztowych poprzedzone nabożeństwem w kościele XX Misjonarzy i pochodem z orkiestrą wojskową i pocztami sztandarowymi na czele.

Pryszczyca w powiecie tarnowskim. W kilku wsiach powiatu tarnowskiego a m. in. w Woli Rzędzińskiej i Chyszowie stwierdzono wypadki pryszczycy. Ostrą pryszczycę połączoną z waglikiem stwierdzono w okolicy Zabna. — Komisje lekarsko-weterynaryjne czynią starania, by zarazę tę wytępić. Osady zapowietrznione zostały dyzenfekowane i izolowane, oraz strzeżone przez posterunki P. P. względnie straży miejscowej. Dzięki usilnym staraniom władzy administracyjnej udało się pryszczycę już wyleczyć w kilku wsiach.

KINO APOLLO: „Statek niewolników", W gł. roli Józef Schildkraut.

Amator radia. Pod zarzutem kradzieży radia na szkodę stow. Jad Charuzim, policja aresztowała Rudolfa Walczewskiego z Tarnowa, którego odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Pod zarzutem morderstwa. Onegdaj został zabity Józef Ziemiński. Pod zarzutem tego morderstwa zostali aresztowani Józef Migała, Władysław i Stanisław Zuczek, Wojciech Pięta i Władysław Ciosek z Bystrzycy, przeciw którym prowadzone są dochodzenia karne przez sąd okr. w Tarnowie.

Za pozbawienie wolności przez 4 godziny Jadwigi Matysik przez zamknięcie jej w pokoju przy ul. Kościuszki, Sąd skazał Janinę Szczepanik na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem. Współoskarżona Maria Dyrdał została uniewinniona.

Wielka afera łapówkowa przed sądem. Przed trybunałem Sądu okr. w Tarnowie na sesji wyjazdowej w Mielcu toczy się obecnie proces karny przeciw 18 oskarżonym z Stanisławem Wanatowiczem na czele, który został oskarżony o nadużycie służbowe za wynagrodzenie, a innym oskarżonym akt oskarżenia zarzuca, że nakłaniali Wanatowicza do powyższych przestępstw. Przestępstwa Wanatowicza mają według aktu oskarżenia polegać na tym, że jako urzędnik sądu w Mielcu zniszczył za wynagrodzeniem dokumenty karne, podrobił niektóre dokumenty itd.

Proces toczy się przez 6 dni, a wyrok spodziewany jest w piątek 24 bm. w godzinach wieczornych. Ława obrońców jest liczna. Z Tarnowa bronią dr Menderer, dr Speiser, dr Rozwadowski i mgr Skowroński.

Akcja szeklowa

przedłużona do 30 bm.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr

Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Chaim Friedman.** Drukiem I. Engelberga w Tarnowie